

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek (spr.) SSA Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r. w Szczecinie

sprawy T. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość świadczenia emerytalnego

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt VI U 415/11

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 listopada 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., dokonał przeliczenia emerytury wnioskodawczynie za okres od 1 listopada 2007 r., tj. za okres 3 lat wstecz poprzedzających miesiąc wydania decyzji. Przedmiotową decyzją skorygowano staż pracy wnioskodawczynie uwzględniając okresy dobrowolnego ubezpieczenia w wymiarze 20 miesięcy, pokrywające się z okresem ubezpieczenia zagranicznego. Kolejną decyzją z dnia 19 listopada 2010 r. przeliczono staż pracy wnioskodawczynie od dnia 1 stycznia 2009 r. z uwagi na przedłożenie przez wnioskodawczynię nowych dowodów zatrudnienia do wniosku o emeryturę z dnia 5 stycznia 2009 r. Pismem z dnia 11 stycznia 2011 r. T. B. odwołała się od powyższych decyzji, domagając się wyrównania świadczenia od dnia przyznania prawa do emerytury (1.04.2004r.), ewentualnie zwrotu składek na ubezpieczenie społeczne opłacanych przez ubezpieczoną dobrowolnie za okresy nieuwzględnione przez ZUS. Wnioskodawczynie zarzuciła organowi rentowemu, że pomimo błędu organu rentowego, wyrównanie emerytury zostało wypłacone jedynie za 3 lata wstecz. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości, podkreślając że stosownie do treści art. 133 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne

rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu i nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędem organu rentowego lub odwoławczego. W oparciu o powyższe, zdaniem organu rentowego prawidłowe było przeliczenie ubezpieczonej emerytury od dnia 1 października 2007 r.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił odwołanie T. B. oraz przyznał adwokatowi J. S. od Skarbu Państwa zwrot kosztów pomocy prawnej, udzielonej ubezpieczonej z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 31 maja 2005 r., rozpoznając wniosek ubezpieczonej T. B. o prawo do emerytury, organ rentowy przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury w od dnia 1 września 2004 r., tj. od ustania zatrudnienia. Świadczenie zostało ustalone w wysokości proporcjonalnej za łączone okresy ubezpieczenia przebyte w Polsce i na Łotwie - wg proporcji 338 miesięcy pracy w Polsce do 369 miesięcy łącznego okresu ubezpieczenia. Wydając ww. decyzję organ rentowy nie zastosował prawidłowo przepisu art. 46 -rozporządzenia nr 574/72 z dnia 21 marca 1972 n w sprawie wykonywania rozporządzenia Rady -(EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego w stosunku do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U.W.E L 74/1 z 27.02.1972 r.), tj. nie dokonał podwyższenia rzeczywistej kwoty polskiego świadczenia o kwotę odpowiadającą wypartym okresom ubezpieczenia dobrowolnego w Polsce. Wnioskodawczyni udokumentowała okres ubezpieczenia dobrowolnego w Polsce wynoszący 35 miesięcy (od 1 września 2000 r. do 31 lipca 2003 r.). Okres ubezpieczenia dobrowolnego, który nie został wyparty przez okres obowiązkowego ubezpieczenia zagranicznego został zaliczony do stażu polskiego przy ustalaniu uprawnień i wysokości świadczenia w wymiarze 14 miesięcy, tj. od 1 września 2000 r. do 31 marca 2001 r., od 1 grudnia 2000r. do 28 lutego 2002 r., od 1 kwietnia 2002 r. do 30 kwietnia 2002 r. i od 1 sierpnia 2002 r. do 31 października 2002 r. Natomiast okres ubezpieczenia dobrowolnego w Polsce, które zostało wyparte przez okresy obowiązkowego ubezpieczenia zagranicznego wynosi 20 miesięcy: od 1 kwietnia 2001 r. do 31 listopada 2001 r., od 1 marca 2002 r. do 31 marca 2002 r. od 1 maja 2002 r. do 31 lipca 2002 r., od 1 listopada 2002 r. do 28 lutego 2003 r. i od 1 kwietnia 2003 r. do 31 lipca 2003 r. Zaskarżoną decyzją z dnia 19 listopada 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych skorygował ustalony wskaźnik proporcji świadczenia wnioskodawczym, uwzględniając w liczniku wskaźnika zwiększenie z tytułu opłacania składek na dobrowolne ubezpieczenie społeczne za okres, który został wyparty przez okres obowiązkowego ubezpieczenia za granicą. W związku z tym uwzględniono okresy dobrowolnego ubezpieczenia w wymiarze 20 miesięcy, pokrywające się z okresem ubezpieczenia zagranicznego i dokonano przeliczenia emerytury za okres od 3 lat i wstecz poprzedzających miesiąc wydania decyzji. Kolejną decyzją z dnia 19 listopada 2010 r. przeliczono staż pracy wnioskodawczyni za okres od 1 stycznia 2009 r. do 16 września 2009 r. (tj. do dnia przyznania emerytury wyłącznie za polskie okresy zatrudnienia), z uwagi na przedłożenie do wniosku z dnia 5 stycznia 2009 r. nowych dowodów zatrudnienia w okresie od 15 września 2008 r. do 31 marca 2009 r.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołanie ubezpieczonej nie zasługiwało na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazano, że przedmiotem mniejszego postępowania była ocena prawidłowości decyzji ZUS z dnia 19 listopada 2010 r., w których organ rentowy:

- dokonał przeliczenia emerytury wnioskodawczyni pobieranej do 19 września 2009 r. (tj. emerytury proporcjonalnej, z uwzględnieniem okresów pracy w Polsce i za granicą) poprzez uwzględnienie nowych dowodów zatrudnienia i skorygowanie wskaźnika proporcji świadczenia, a także

- dokonał wyrównania tego świadczenia za okres 3 lat wstecz, uznając błąd organu w przyjęciu nieprawidłowego wskaźnika proporcji świadczenia w dniu wydawania decyzji o przyznaniu emerytury.

W odwołaniu od ww. decyzji ubezpieczona kwestionowała zarówno obecne wyliczenie wskaźnika proporcji świadczenia (przyjęcie przez organ rentowy jedynie 20 miesięcy wypartych okresów ubezpieczenia dobrowolnego), jak i wypłacenie jej wyrównania od podwyższonego świadczenia jedynie za 3 lata wstecz, pomimo błędu organu w ustaleniu ww. wskaźnika. Zdaniem Sądu I instancji, wbrew twierdzeniom ubezpieczonej organ rentowy prawidłowo zaliczył wnioskodawczyni okres ubezpieczenia dobrowolnego w Polsce. Stosownie do treści art. 46 rozporządzenia nr 574/72 z dnia 21 marca 1972 r. w sprawie wykonywania rozporządzenia Rady (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania

systemów zabezpieczenia społecznego w stosunku do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.U.W.E L 74/1 z 27.02.1972 r.), przy obliczaniu wysokości świadczenia (emerytury proporcjonalnej – przyp. Sądu), kwotę rzeczywiście należną, która została ustalona, podwyższa się o kwotę odpowiadającą okresom ubezpieczenia dobrowolnego lub fakultatywnego i ustala się zgodnie z ustawodawstwem, na podstawie którego okresy ubezpieczenia zostały spełnione. Innymi słowy, przy wyliczaniu świadczenia uwzględnia się okresy dobrowolnego opłacania składek w Polsce. Wnioskodawczyni objęta była dobrowolnym ubezpieczeniem społecznym w kraju w okresie od 1 września 2000 r. do 31 lipca 2003 T., tj. przez 35 miesięcy. W zaskarżonej decyzji ZUS doliczył ubezpieczonej okres opłacania składek w wymiarze jedynie 20 miesięcy (okresy wyparte). Powyższe wynika jednak wyłącznie z faktu, że pozostałe 15 miesięcy opłacania składek uwzględnione zostało przez organ rentowy jeszcze przy wydawaniu decyzji o przyznaniu emerytury proporcjonalnej (vide raport ustalenia uprawnień do świadczenia k. 120 pl. III akt ZUS). Tym samym błędem organu rentowego było wyłącznie niezaliczenie przy wydawaniu pierwszej decyzji emerytalnej 20 miesięcy okresów ubezpieczenia. O ile podzielić należy stanowisko ubezpieczonej, że organ rentowy faktycznie winien był już przy pierwszej decyzji uwzględnić ww. okresy dobrowolnego ubezpieczenia społecznego, o tyle nie ma podstaw żądanie wnioskodawczym, aby wyrównanie emerytury nastąpiło obecnie od dnia przyznania świadczenia.

Przywołując treść art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, Sąd Okręgowy podał, że redakcja tego przepisu oznacza, iż w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości obowiązują ogólne zasady wypłaty emerytur i rent, tj. świadczenie przyznane lub podwyższone wypłaca się nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu. Wyjątek stanowi tu sytuacja, w której ponowne ustalenie prawa do świadczeń nastąpiło na skutek błędu organu rentowego lub odwoławczego. Jeżeli w tych warunkach organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy. Błąd organu rentowego rozumiany jest w judykaturze szeroko (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1995 r., II UZP 28/94, OSNAPiUS 1995, nr 19, poz. 242). Oznacza on każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego, czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania samego organu rentowego czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2011 r., sygn. akt I UK 332/10, Lex 811827), w tym także naruszenia prawa wskutek niewłaściwej wykładni obowiązujących przepisów (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1997 r., III ZP 40/97, OSNAPiUS 1998, nr 14, poz. 429). Na organie rentowym ciąży obowiązek działania na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych, co oznacza, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wydając decyzje powinien w sposób najkorzystniejszy ustalić prawo do świadczenia, działając z urzędu lub po rozpoznaniu wniosku zgłoszonego przez osobę ubezpieczoną.

W przedmiotowej sprawie błąd organu, co bezsporne, polegał na nieuwzględnieniu przy obliczaniu świadczenia ubezpieczonej wszystkich okresów dobrowolnego ubezpieczenia społecznego w Polsce. W związku z powyższym, ubezpieczonej należało się wyrównanie emerytury, ale jedynie za okres 3 lat wstecz poprzedzających miesiąc wydania decyzji - w tym przypadku od 1 listopada 2007 r. W pozostałym zaś zakresie, żądanie T. B. nie zasługiwało na uwzględnienie. Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku. O wynagrodzeniu pełnomocnika, powołanego z urzędu orzeczono na podstawie § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1-3 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy pracy udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik ubezpieczonej i zaskarżając go w całości zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zaskarżone decyzje zostały wydane z urzędu, gdy w rzeczywistości ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie emerytury już w odwołaniu od decyzji organu rentowego z dnia 31 maja 2005 r. oraz ponownie w dniu 5 stycznia 2009 r., a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 133 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu

Ubezpieczeń Społecznych poprzez wskazanie 3 letniego okresu, za który ubezpieczonej przysługuje wyrównanie świadczenia.

Tak argumentując skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości, przyznanie pełnomocnikowi kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej skarżącej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały w żadnej części uiszczone, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. w odpowiedzi na apelację ubezpieczonej podniósł, że wyrok Sądu Okręgowego jest trafny, a apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, co czyni zbytecznym ponowne ich przytaczanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, Lex nr 558303).

Z bezspornych ustaleń faktycznych, wynika, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasadnie skorygował wskaźnik wysokości proporcji wypłacanego ubezpieczonej świadczenia, bowiem błędnie uczynił to w dniu wydania decyzji o przyznaniu emerytury. Spór dotyczy natomiast tego, czy dokonując wyżej wskazanej korekty organ rentowy, a następnie Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zastosował przepis art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zwanej w dalszej części wywodu ustawą emerytalną

Zgodnie z treścią zasadniczego dla niniejszej sprawy art. 133 ust. 1 ustawy emerytalnej w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, z zastrzeżeniem art. 107a ust. 3;

2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Zdaniem apelującego w sprawie powinien znaleźć zastosowanie punkt 1 cytowanej regulacji. Takie stanowisko nie jest jednak zasadne. Sąd I instancji prawidłowo, za organem rentowym wskazał na dyspozycję art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Zdaniem skarżącego ubezpieczona złożyła wniosek o przeliczenie świadczenia już w odwołaniu od decyzji organu rentowego z dnia 31 maja 2005r. Tą decyzją emeryturę przyznano od dnia 1 września 2004r. Bezsparnie ubezpieczona złożyła odwołanie od decyzji z dnia 31 maja 2005 r., co skutkowało wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu (sygn. akt IX U 1937/05). Sąd ten, rozpoznając odwołanie ubezpieczonej oddalił je i w uzasadnieniu odniósł się do kwestii nieuwzględnienia okresów dobrowolnego ubezpieczenia w kraju od 01.09.2000r. do 31.08.2003r. (k. 187 akt rentowych). Apelacja od tego orzeczenia została rozpoznana i oddalona przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w dniu 15 listopada 2007r. (sygn. akt III AUa 61/07). W tym stanie rzeczy nie można obecnie powrócić do sytuacji prawnej i faktycznej, która miała miejsce w dacie składania odwołania od decyzji o przyznaniu świadczenia (31 maja 2005r.) i pomijając, że w wyniku odwołania sprawa została rozpoznana i wydano już prawomocne rozstrzygnięcie. Obecnie rozpoznający sprawę Sąd jest związany tymi wyrokami, a postąpienie zgodnie z wnioskami apelacji doprowadziłyby de facto do ich zmiany.

Jeśli zaś chodzi o drugą ze wskazywanych w apelacji dat, a mianowicie 5 stycznia 2009r., to także i w tym przypadku argumentacja apelacji nie mogła doprowadzić do postulowanych rozstrzygnięć. Ubezpieczona w piśmie złożonym w wyżej wskazanej dacie wniosła o przyznanie emerytury po emeryturze oraz naliczenie emerytury faktycznie

wypracowanej z uwzględnieniem okresów pracy w kraju (k. 2 i 3 plik IV). Ubezpieczona powołując się na art. 184 ustawy emerytalnej, wnioskuje o przeliczenie emerytury w oparciu o okresy pracy przebyte w kraju. W rozpatrzeniu tego wniosku organ rentowy wydał decyzję z dnia 24.06.2009 r. (k. 27 plik IV) o przyznaniu emerytury od dnia 9 lutego 2009 r. Kolejną decyzją organ rentowy odmówił przyznania świadczenia (decyzja wydana w dniu 27 sierpnia 2009r., k. 40 plik IV), ponieważ nie został rozwiązany stosunek pracy. Wreszcie w dniu 26 sierpnia 2009r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uchylił wcześniejszą decyzję z dnia 24 czerwca 2009r. o przyznaniu emerytury od 9 lutego 2009 r. i przeliczył świadczenie (k. 57 plik IV). W dniu 8 lutego 2010r. organ rentowy wydał decyzję o przyznaniu świadczenia od 17 września 2009r., to jest od dnia następującego po dniu rozwiązania stosunku pracy (k. 118 plik IV). Przeliczenie świadczenia decyzją z dnia 19 listopada 2010 r. nastąpiło więc faktycznie z urzędu, bowiem konsekwencją wniosku z dnia 5.01.2009 r. była decyzja z dnia 24.06.2009 r. (uchylona decyzją z dnia 26 sierpnia 2009 r.), a przyczyną odmownej decyzji organu rentowego był fakt nie rozwiązania stosunku pracy.

Na koniec jedynie należy wskazać, że treść art. 133 ustawy emerytalnej nie zezwala, po myśli skarżącego, na wyrównanie świadczenia w okresie dłuższym, niż 3 lata – jak prawidłowo stwierdził organ rentowy w zaskarżonej decyzji z dnia 19 listopada 2010r. Jeżeli warunkach takich, jak w obecnie rozpoznawanej sprawie organ rentowy lub odwoławczy przyzna lub podwyższy świadczenie, wypłaca się je od miesiąca złożenia pierwotnego wniosku lub wydania decyzji z urzędu, nie dłużej jednak niż za okres 3 lat wstecz, liczonych od daty zgłoszenia wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNPUSiSP 2005, nr 24, poz. 395; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNPUSiSP 2003, nr 24, poz. 599; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 września 1998 r., III AUa 374/98, OSA 1999, z. 3, poz. 16 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 czerwca 1995 r., III AUr 549/95, OSA 1995, z. 7-8, poz. 64).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny przyjął, że zarzuty apelującego są nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, które Sąd Odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu - apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono.